Ministerstwo Cyfryzacji

Petycja w sprawie projektu ustawy o ochronie wolności słowa w Internecie

Dzień dobry,

W ostatnich dniach dotarła do mnie informacja, że Ministerstwo Cyfryzacji pracuje nad projektem ustawy o ochronie wolności słowa w Internecie. Uważam, że jest ona bardzo potrzebna. Kilka dni temu poświęciłem tematowi cenzury w mediach społecznościowych wpis na moim blogu.

Zwracam się do Państwa z prośbą o uwzględnienie w projekcie ustawy nie tylko kont użytkowników i treści publikowanych na nich, ale również polskich firm. Mam tutaj na myśli najważniejsze facebookowe zasoby, które należą do firm, a które Facebook może zablokować:

* stronę na Facebooku,
* konto reklamowe na Facebooku,
* konto w facebookowym Menedżerze firmy.

Wykluczenie firmy z ekosystemu Facebooka może dziś spowodować jej upadek. Rozumiem, że należy wykluczać z niego firmy, które łamią prawo lub jawnie nie przestrzegają zasad Facebooka (osobnym problemem jest fakt, że są one zbyt ogólne, pozostawiają bardzo dużą swobodę interpretacji). Czym innym jest jednak blokowanie firm bez podania powodu. Tym samym tracą one możliwość jakiejkolwiek obrony oraz często główne źródło dochodu. Problem ten dotknął w 2020 roku tysiące małych firm w Polsce i na świecie, o czym pisały światowe media - m.in. Fortune i NewStyle Digital.

Kilka tygodni temu na mnie również została nałożona blokada na Facebooku, z powodu której nie mogę korzystać z funkcji reklamowych Facebooka. Sprawę zgłosiłem już na https://odp.gov.pl/ i otrzymała ona u Państwa numer.

W opisie napisałem:

Zablokowano mi możliwość korzystania z funkcji reklamowych bez podania konkretnej przyczyny poza ogólnym "nieprzestrzeganiem zasad reklamowych lub innych standardów". Moje odwołanie było rozpatrywane przez 2 miesiące i ostatecznie odrzucone, również bez wskazania załamanych zasad. Obsługa kampanii na Facebooku to moje źródło utrzymania. Legalnie prowadzę firmę, której działalność jest obecnie zagrożona. Po 8 latach pracy w tym systemie dostaję bana i nawet nie wiem, jaki jest powód.

Jest to blokada nałożona na mnie jako na użytkownika i dotyczy tylko możliwości korzystania ze wszystkich funkcji reklamowych. Identyczną blokadę otrzymali także moi współpracownicy. Zostali jednak odblokowani kilka dni po złożeniu przez nich odwołania, które w moim przypadku zostało odrzucone bez podania jakiegokolwiek uzasadnienia. Znam dobrze zasady i standardy Facebooka - czytam je każdego roku, ponieważ to moja praca, którą traktuję bardzo poważnie. Nigdy celowo nie łamałem tych zasad. W dodatku specjalnie nie współpracowałem też nigdy z podejrzanymi firmami, które zajmowały się na przykład dropshippingiem albo działały w ryzykownych branżach.

Od 5 lat prowadzę blog. To jeden z kilku najważniejszych blogów o mediach społecznościowych w Polsce. Polscy pracownicy Facebooka korzystają z materiałów, które na nim publikuję. Wysyłają je innym użytkownikom, ponieważ jak sami poinformowali mnie kiedyś w wiadomości mailowej „Pański przekaz wiedzy jest przyjemny i prosty dla klienta”. Mimo to ci sami polscy pracownicy Facebooka twierdzą, że nie da się zrobić nic w sprawie mojej blokady. Nie są też w stanie wskazać konkretnego powodu zablokowania mnie. Powoduje to, że nie mogę wykonywać mojego zawodu, a funkcjonowanie mojej firmy w przyszłości stoi pod dużym znakiem zapytania.

Uważam się za eksperta w temacie Facebooka, więc chętnie pomogę, gdyby mieli Państwo jakieś dodatkowe, techniczne pytania.

Z poważaniem